goniec codzienny

Wilno
CZWARTEK
22 października 1942
Nr. 390
Cena w Wilnie 5 fen.

Brytyjskie bombowce myśliwskie atakują główny punkt opatrunkowy

Nowe okropne wykroczenie przeciwko prawu międzynarodowemu. — Wielki sukces podczas gwałtownej bitwy powietrznej nad Egiptem. — W zatoce Sueskiej zatopiono nieprzyjacielski statek-cysternę

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 21 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Trwające nadal złe warunki atmosferyczne przeszkadzały w dniu wczorajszym działaniom wojennym w zachodniej części Kaukazu. Mimo to niemieckie wojska wspierane przez lotnictwo wywalczały dalsze obszary w celu dalszego prowadzenia ataku.

W Stalingradzie walki trwają nadal. Artyleria przeciwlotnicza zatopiła jeden frachtowiec na Wołdze.

Lotnictwo atakowało dniem i nocą ruch transportowy, urządzenia kolejowe i lotniska bolszewików na wschód od Wołgi. Między Wołgą i Donem podjęli bolszewicy na nowo swoje ataki odciążające przy udziale nowowprowadzonych dużych sił piechoty i czołgów. Ataki te załamały się z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela jeszcze przed naszym frontem. Zniszczono 40 wozów pancernych, wzięto licznych jeńców

Włoskie i rumuńskie wojska odparły kilka nieprzyjacielskich prób przeprawy przez Don z wysokimi stratami dla przeciwnika.

Ponad egipskim frontem odbyła się gwałtowna bitwa powietrzna z silnymi nieprzyjacielskimi oddziałami lotniczymi. Niemieckie i włoskie myśliwce oraz artyleria przeciwlotnicza przy własnych nieznacznych stratach odniosły wielki sukces. Ścisłe dane jeszcze nie nadeszły. Niemieckie bombowce myśliwskie kontynuowały swoje ataki na lotniska na Malcie.

W zatoce sueskiej niemieckie samoloty bojowe zatopiły w nocy na 20 października nieprzyjacielski statek-cysternę o pojemności 5.000 TRB.

Kilka brytyjskich samolotów dokonało wczoraj nalotu na obszar północnych Niemiec. Odosobnione bomby spowodowały straty wśród ludności oraz szkody w budynkach. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 1 samolot.

Na północ od wysp szetlandskich uszkodzono ciężko celną bombą nieprzyjacielski statek handlowy.

Podczas całorocznych ciężkich walk na południe od jeziora Ilmen szczególnie zasłużyła się podczas ataku i obrony dywizja Trupich Głów oddziałów SS pod dowództwem odznaczonego wieńcem dębowym do Rycerskiego Żelaznego Krzyża SS Obergruppenführer'a Eicke.

W dalszym ciągu Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje: W dniu 20 października podczas dnia na północno-afrykańskim froncie brytyjskie bombowce myśliwskie zaatakowały wyraźny odznaczony Czerwonym Krzyżem główny punkt opatrunkowy. Namiot operacyjny został zburzony.

Ranni i personel sanitarny poniósł straty.

Brytyjczycy więc kontynuują swój sprzeczny z prawem międzynarodowym stosunek całkiem świadomie i nie zwracając zupełnie uwagi na najprymitywniejsze zasady człowieczeństwa.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych jest zmuszone dlatego wnioskować, że rząd brytyjski nie kładzie żadnej wartości na utrzymywanie Konwencji Genewskiej.

Granaty niemieckie pękają w Leningradzie

rd. SZTOKHOLM. „Systematyczne ostrzeliwanie ogniem artylerii niemieckiej zmieniło mocno wygląd Leningradu" — pisze „Dagens Nyheter" w sprawozdaniu o położeniu Leningradu. Szczegóły w tej sprawie miała otrzymać gazeta ze źródeł sowieckich. Według oświadczeń sowieckich szczególnie ciężkie szkody wywołane zostały w zakładach Putiłowskich. W sąsiedztwie tych zakładów nie pozostał ani jeden dom oszczędzony od granatów i odłamków. Najbliżej frontu położone obronne dzielnice miasta ostrzeliwują Niemcy równocześnie z miotaczy granatów. Ogień artylerii niemieckiej koncentruje się stale przeciwko nowym odcinkom miasta i powtarza się okresowo w odstępach 15 do 20 minut z „gwałtowną intensywnością".

Cała ludność miejska została przymusowo zmobilizowana do służby obronnej. Na przedmieściach zbudowano barykady, wygrzebano pułapki na czołgi i wzniesiono przeszkody, każdy dom stał się fortecą, ponieważ na obydwóch niższych piętrach zamurowano wszystkie okna, zostawiając jedynie małe szczeliny strzelnicze. Każdy zdolny do noszenia broni, został wyszkolony w służbie z bronią, a „obowiązani do służby wojskowej" stanowią przygniatającą większość. Miasto zatrzymało jedynie tyle swojej ludności, ile potrzeba dla zaspokojenia potrzeb frontu.

W charakterystyczny sposób przemilcza komunikat „Dagens Nyheter" trudności w zaopatrzeniu i ostre braki w Leningradzie. Sprawozdanie nadmienia jedynie, że wielkie kontyngenty robotników i robotnic zajmują się w tej chwili „zamianą na opał zimowy" opuszczonych i uszkodzonych przez bomby domów".

Pierścień wokół Australii zacieśnia się

W związku z lądowaniem Japończyków na Guadalcanarze oświadczył minister marynarki Knox, że broń powietrzna amerykańska usiłowała w gwałtownych walkach przeszkodzić tej operacji, jednak bez skutku. Sytuacja Japończyków staje się z każdą godziną lepsza.

Z doniesień amerykańskich wynika też, że podczas tych działań po stronie japońskiej uczestniczył w walkach również pewien pancernik. W Waszyngtonie oczekują obecnie najsilniejszego starcia pomiędzy wojskami japońskimi i północnoamerykańskimi, gdyż zdaniem kół urzędowych sprawa utrzymania w swych rękach Guadalcanaru jest kwestią prestiżu Amerykanów. Za cel operacyj japońskich uważają dążenie do zupełnego opanowania przez Japonię tej wyspy, aby stamtąd przerwać komunikację Ameryki Północnej z Australią.

Po oświadczeniu ministra wojny Stimsona, że oddziały wojsk amerykańskich znajdują się na wyspach Fidżi i Nowych Hebrydach i mają ścisłą łączność z oddziałami na wyspach Salomona, powstała radość wśród Amerykanów lecz nie trwało to długo, bowiem już wkrótce ministerstwo Stanów Zjednoczonych musiało przyznać, że okręty wojenne japońskie atakują i ostrzeliwują pozycje aliantów na Nowych Hebrydach, zaś pierścień dookoła Australii systematycznie i nieustannie zacieśnia się. Ten nie pożądany rozwój wydarzeń odbywa się w Australii, i tak już borykającej się z nierozwiązanymi problemami. I tak, komitet specjalny powiadomił radę wojenną w Canberra po kilku miesięcznych badaniach, że granice rezerw ludzkich Australii są już osiągnięte. Przez normowanie zużycia środków spożywczych w Australii robotnicy zatrudnieni w branży spożywczej skierowani zostali do przemysłu zbrojeniowego. Również uprawa pszenicy, owoców i jęczmienia będzie ograniczona wobec braku rąk roboczych.

Borneo ostatecznie wolne

TOKIO. Jak podaje Domei, zgodnie z komunikatem P. K. z dn. 16 października z Blikpapan na Borneo, wyspa ta została ostatecznie uwolniona od wrogich sił zbrojnych. Resztka ich w sile 66 żołnierzy i oficerów angielskich i amerykańskich wycofała się na płaskowyż Longnawan o 650 km. na północ od Blikpapan. Pewien oddział marynarzy japońskich ścigał cofających się w głąb kraju i pokonał po krótkiej walce, trwającej zaledwie 30 minut.

Gwałtowne walki na Madagaskarze

VICHY. Według doniesienia sekretarza stanu do spraw kolonialnych w nocy z 16 na 17 października toczyły się na Madagaskarze gwałtowne walki na południe od Ambositra. W zaciętych kontratakach odparto przeważające siły Anglików przy czym ponieśli oni znaczne straty.

Tak robi się «bohaterów»

Stany Zjednocone potrzebują dla ożywienia swojej propagandy i dla podniecenia swojej niezbyt entuzjazmującej się wojną ludności „bohaterów". Ostatni numer czasopisma „Life" z 12 października odsłania tajemnicę, jak się tworzy tego rodzaju „bohaterów". I tak niedawno cały stan Kentucky stawał na głowie, ponieważ kapitan lotnik Kiser z Somerset w Kentucky miał rzekomo zestrzelić osiem japońskich samolotów. Komunikat wojskowy jednakże nic o tym nie wspominał. Mimo to Kisera, gdy przyjechał na urlop, powitał przed ratuszem 10.000-czny tłum ludzi. W każdym razie nie mówi się nic o tym, jak i gdzie odbyły się rzekome zwycięstwa.

Ściągnięty z pustyni

hi. SZTOKHOLM. Reuter donosi z Londynu, że liczą się tutaj z tym, iż generał Auchinleck obejmie w krótkim czasie ważny posterunek. Generał, który po ofensywie Rommel'a wpadł w niełaskę, miał rzekomo spędzić dłuższy urlop. Przebywa on chwilowo w New Delhi, gdzie jak wiadomo uczestniczy w konferencjach między Wavellem a amerykańskim generałem Shinwellem. Zapowiedź Reutera należy z całą pewnością do rzędu obecnych manewrów agitacyjnych Churchilla, który przez rozmowy generałów i tajne posiedzenia izby gmin stara się wzbudzić pozory przede wszystkim w Moskwie i wśród społeczeństwa brytyjskiego, jakoby miały nadejść wielkie wydarzenia.

Japonia zapowiada ciężkie kary za nieludzkie prowadzenie wojny

TOKIO. Naczelny dowódca obrony krajowej, generał książę Higashikuni, oznajmił w poniedziałek, że wzięte do niewoli załogi nieprzyjacielskich samolotów, które podczas ataków na imperium japońskie a także i na obszary, pozostające pod kontrolą japońską, dopuszczą się nieludzkich czynów, będą przez sąd wojenny skazywane na śmierć albo na inne ciężkie kary. To samo odnosi się do Mandżukuo i terenów, na których Japończycy będą przeprowadzali działania wojenne.

Stocznie brytyjskie pracują przeważnie dla reperacji

Gazeta portugalska krytykuje fantastyczne cyfry Anglików

LIZBONA. Gazeta portugalska „Jornal do Commercio" opublikowała sprawozdanie swego korespondenta z Londynu o działalności stoczni brytyjskich. Sprawozdanie wyraźnie zaprzecza przechwałkom angielskim o budowie fantastycznych ilości nowych statków. Dziennik mówi, że w przeciwieństwie do ogólnie przyjętego poglądu, stocznie angielskie wcale nie są zajęte budową nowych statków wojennych i handlowych, lecz przede wszystkim dokonują reperacyj i przeróbek starych statków. Są to nie tylko statki, uszkodzone wskutek bezpośrednich działań wojennych, lecz częściowo również jednostki, potrzebujące naprawy wskutek burzy albo uszkodzone przy konwojowaniu statków transportowych. Dziennik uważa, że wiadomość ta dowodzi nieznacznej wartości teraźniejszej floty handlowej Brytyjskiej, składającej się prawie wyłącznie z przestarzałych albo nawet w największym pośpiechu byle jak skleconych statków typu „Liberty". Wobec tego już po kilku odbytych kursach statki te znowu są kierowane do doków i muszą być ponownie gruntownie remontowane.

STAMBUŁ. Sąd apelacyjny uchylił wyrok przeciwko uczestnikom zamachu bombowego na ambasadora von Papena, wobec stwierdzonych w nim błędów treści formalnej i skierował akta ponownie do pierwszej instancji. Ponowna rozprawa sądowa rozpocznie się niebawem.

Kolumbia będzie miała swego przedstawiciela w Moskwie

GENEWA. Jak donosi „New York Times", minister spraw zagranicznych Kolumbii, Gabryel Torbay zastanawia się obecnie nad mianowaniem przedstawiciela dyplomatycznego w Związku Sowieckim. Minister oświadczył, że w związku ze swym niedawnym pobytem w Waszyngtonie nawiązał on kontakt z Litwinowem i wypracowuje obecnie plany nawiązania stosunku z Moskwą.

BERLIN. Według doniesienia Reutera, Wielka Brytania częściowo oddała do dyspozycji Stanom Zjednoczonym dalsze jednostki swej marynarki dla ochrony żeglugi handlowej przy wschodnich brzegach Ameryki. Ta lakoniczna wiadomość Reutera rzuca światło na straty, jakie musiała ponieść marynarka Stanów Zjedn. w ciągu działań wojennych, jeżeli już teraz jest zmuszoną do wypożyczania jednostek morskich dla ochrony swej żeglugi handlowej od Anglików, którzy jak wiadomo sami muszą pokrywać znaczne straty statków wojennych. Z drugiej strony wiadomość ta jest jeszcze jednym dowodem, że straty floty handlowej Stanów Zjednoczonych są b. wysokie, skoro Ameryka Północna, flota której miała „zmiażdżyć Japonię w 90 dni" musi się uciekać do takich środków zaradczych.

Nowe rozruchy w Karachi

RZYM. Według doniesienia Stefani z Bangkoku, w Karachi doszło do silnych starć demonstrantów hinduskich z policją brytyjską. Pewna grupa Hindusów podczas manifestacji przed więzieniem, żądała wypuszczenia na wolność manifestantów aresztowanych w ostatnich dniach. Straż więzienna rozpoczęła ogień do demonstrujących. Zabito 3 osoby, w tym jedną kobietę. Wówczas oburzony tłum odpowiedział gradem kamieni i zmusił wartę więzienia do cofnięcia się w głąb budynku. Pomimo to strzelała ona dalej z okien, wobec czego liczba zabitych przekroczyła 20 osób. Przysłano szwadron kawalerii brytyjskiej dla rozpędzenia demonstrantów. Ten nowy przelew krwi wywołał manifestacje protestacyjne w różnych dzielnicach miasta. Policja aresztowała około 200 osób. Sklepy i fabryki są zamknięte i oddziały policyjne przeciągają ulicami.

Donoszą z Madrasu, że tysiące młodych muzułmanów chwyciło za broń po aresztowaniu jednego z jej przywódców i przyłączyło się do bojowników Bidur Ghoffal Khana, którzy już walczyli skutecznie z wojskami angielskimi i dobrze im się dali we znaki.

Wyzysk Arabów w Palestynie przez lichwiarzy żydowskich

ANTAKYA. W kołach arabskich Palestyny panuje wzrastające oburzenie w związku z praktykami stosowanymi w sądach palestyńskich, które nie dość energicznie zwalczają lichwiarzy żydowskich i paskarzy. W Haifie pewnego dnia sąd rozpatrywał aż 15 wypadków tego rodzaju i wydał wyroki w formie lekkich kar aresztu od 8 do 30 dni i kar pieniężnych.

Koła arabskie są zaskoczone oświadczeniem pewnego rzeczoznawcy angielskiego jakoby Palestyna jest w stanie wyżywić się własnymi środkami, o ile odpowiednio pokieruje swą gospodarką rolną. W oświadczeniu tym upatrują nowy dowód, że administracja mandatowa brytyjska nie ma zamiaru poprzeć sprawy importu żywności i że w ciągu zimy oczekuje Arabów głód.

Ze względów technicznych od wydawnictwa niezależnych dzisiejszy numer „Gońca" ukazuje się w zmniejszonym formacie.

Wiadomości z dnia

22 Październik

CZWARTEK
Korduli

Wschód słońca 6.59
Zachód słońca 17.07

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 17.30 DO 6.40.

— GODZINY ZAŁATWIANIA INTERESANTÓW W WYDZIALE GOSPODARCZO - APROWIZACYJNYM. Wydział Gospodarczo-Aprowizacyjny miasta Wilna podaje, że interesanci w sprawach dotyczących Wydziału załatwiani będą tylko w godzinach od 8 rano do 12 po poł. Po tych godzinach żadne sprawy załatwiane nie będą. Wyznaczenie tych godzin podyktowane jest dobrem ogółu w celu szybkiego załatwienia zaległych i bieżących podań oraz spraw gospodarczych.

— SÓL NA KARTKI. Jak nam wyjaśniają w Dyrekcji spółdzielni „Ruta" obecnie zostaje rozwożona po sklepach spółdz. „Ruta" sól, którą mieszkańcy miasta otrzymają na kupon „A" kart żywnościowych 8 okresu aprowizacyjnego w ilości 200 gram. na osobę.

— POCZTA I PRZESYŁKI. Zauważono, że wysyłający bardzo niedbale pakują nadawane na pocztę paczki, które wskutek tego w czasie podróży rozsypują się i ulegają zniszczeniu.

W związku z tym przypominamy, że w przyszłości poczta będzie przyjmowała paczki jedynie bardzo dobrze zapakowane i zaopatrzone w przepisowy adres odbiorcy i nadawcy. (t)

— W SPRAWIE OTRZYMYWANIA KARTOFLI. Jak nam wyjaśniają w Dyrekcji spółdzielni „Ruta" wszyscy mieszkańcy miasta Wilna, którzy nie są zatrudnieni w urzędach, przedsiębiorstwach lub biurach otrzymają kartofle w sklepach spółdzielni „Ruta". Dotyczy to również i tych, którzy nie otrzymali kartofli w miejscach pracy. O terminie wydawania kartofli będą specjalne ogłoszenia, spółdzielni „Ruta". Wobec powyższego Dyrekcja spółdzielni „Ruta" prosi wszystkich zainteresowanych o nie zgłaszanie się do centrali po ciągłe informacje ponieważ to utrudnia w dużym stopniu załatwianie związanych z tym spraw.

— JAK UZYSKAĆ ZEZWOLENIE NA NABYCIE OBUWIA I TKANIN. Celem zyskania pozwolenia na nabycie obuwia i tkanin należy wypełnić dokładnie deklarację, którą wydają rejonowe punkty rozdzielcze przy biurach eksploatacji domów. W deklaracji należy podać dokładne ilość posiadanego obuwia, bielizny, skarpetek, ubrań i t. p. i odpowiednio uzasadnić konieczność nabycia nowego. Za podanie fałszywych danych grozi surowa odpowiedzialność. Deklarację po wypełnieniu składa się w odpowiednim punkcie rozdzielczym. Załatwianie podania trwa około tygodnia. Pierwszeństwo przy otrzymywaniu mają te osoby, które straciły swe ruchomości skutkiem pożaru, kradzieży oraz osoby ubiegające się o rzeczy dla noworodków. Przypominamy, że podania przyjmowane są tylko przez punkty rozdzielcze w poniedziałki w godzinach urzędowych, a w wyjątkowo ważnych i uzasadnionych urzędowo wypadkach w ciągu innych dni tygodnia. Zażalenia na punkty rozdzielcze przyjmowane są w pokoju Nr. 7 Wydziału Gospodarczo-Aprowizacyjnego przy ul. Gediminostr. Nr. 7 (d. Mickiewicza).

— WALĄ SIĘ PŁOTY. W wielu punktach miasta można zauważyć porozwalane płoty. Tak n. p. płot przy ul. Kalinauskio (d. M. Pohulanka), stanowiący tył posesyj Nr 17 ul. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka), leży już od dłuższego czasu na ziemi i nikt nie pomyślał o reperacji. Również płot na beznumerowej posesji na Sägemühlenstr. (d. Tartaki) koło ul. Jasińskiego mimo podpory grozi zawaleniem się na chodnik. (f)

— WYPADEK W BOŁTUPIU. Onegdaj pogotowie ratunkowe wzywano celem udzielenia pomocy Tumasowi Jozasowi, zam. Bołtupie 14, który w nieznanych okolicznościach otrzymał szereg ran na całym ciele. (t)

— FAŁSZYWY ALARM W POGOTOWIU RATUNKOWYM. Onegdaj pogotowie ratunkowe wezwano na ul. Kłajpedzką rzekomo do nagłego wypadku. Po przybyciu na miejsce okazało się, że wzywano do pijanego.

Ze względu na niedopuszczalność alarmowania pogotowia ratunkowego w wypadkach błahych, co powoduje ekspens tak cennej benzyny, za podobne wykroczenia będą w przyszłości nakładane na winnych bardzo surowe kary. (t)

KINA

SOLDATENTHEATER II — Dziś przedstawienie wyłącznie dla wojska.

„CASINO" — „Operetka".

„ADRIA" — „We dwoje w wielkim mieście".

„MUZA" — „Alarm V stopnia".

„AUSZRA" — „Wielka przygoda".

„KOLEJOWE" — „Śpiąca królewna".

W piątek 23 października o godz. 8 rano w kościele Najśw. Serca Jezusowego odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za dusze

† ś. p.

Renaty Makowieckiej

i Jej Syna

Andrzeja Makowieckiego

zmarłych 26. IX. 1942 r. w maj. Śmiejnie b. powiatu Dziśnieńskiego, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Krewni.

---

† ś. p.

Edward Łapiński

maszynista P. K. P.

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dn. 21.X r. b. w wieku lat 61.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Panerių (Ponarskiej) 33—4, odbędzie się dnia 22 b. m. o godz. 15 na cmentarz Rossa. O czym zawiadamiają pogrążone w nieutulonym żalu **Żona i Córka.**

---

† ś. p.

z Witkiewiczów EMILIA MALECKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 20 października 1942 r. w wieku lat 67.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Onos Vytautienės (d. Jasna) 2-a nastąpi dnia 22.X o godz. 16-tej do kościoła Niepokalanego Poczęcia na Zwierzyńcu. Nabożeństwo Żałobne odbędzie się tamże dnia 23.X o godz. 10 rano po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz po-Bernardyński. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku **Syn, Synowa i Rodzina.**

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 20 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.